



Nadesłano: 13.01. 2019
Zaakceptowano: 25.03.2019

Sugerowane cytowanie: Jamrozowicz B. (2019). *Dorośla „troska”, dziecięce „potrzeby”, społeczne sposoby zarządzania dziecięcą seksualnością*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, vol. 14, nr 1(51), s. 57–70. DOI: 10.35765/eetp.2019.1451.04

Barbara Jamrozowicz

ORCID: 0000-0001-8744-1631
Uniwersytet Jagielloński, Instytut Pedagogiki

Dorośla „troska”, dziecięce „potrzeby”, społeczne sposoby zarządzania dziecięcą seksualnością¹

Adult “Care”, Children's “Needs”, Social Ways of Managing Child Sexuality

SŁOWA KLUCZOWE ABSTRAKT

seksualność, dzieci,
dyskurs potrzeb,
panika moralna

W przeważającej większości społeczeństw seks to praktyka przypisywana osobom dorosłym, jednak za stały obiekt społecznego niepokoju uznaje się płciowość dzieci. Analizy odnoszące się do dziecięcej seksualności wymagają czegoś więcej niż stwierdzenia obecności zróżnicowanych sposobów rozumienia tego, co służy najlepiej pojętemu interesowi dzieci. Przyjęłam za M. Stainton Rogers, że niezbędne jest tu eksplorowanie dyskursu, które pozwoli dociec, skąd się wzięły wartości fundujące konstrukcje dziecięcej płciowości. Punktem odniesienia dla tych eksploracji stał się kształtujący zachodnią politykę i praktykę społeczną *dyskurs potrzeb*. W jego ramach pojawiają się dążenia do identyfikacji podstawowych „potrzeb” dzieci i odnalezienia rozwiązań „problemów” wiążących się z realizacją tych „potrzeb”. W niniejszym tekście *dyskurs potrzeb* służy jako punkt wyjścia dla interpretacji historycznych oraz współczesnych sposobów „tworzenia” dziecięcej płciowości. W swoich rozważaniach zidentyfikowałam elementy

¹ W artykule wykorzystałam fragmenty rozprawy doktorskiej zatytułowanej: „Modele wychowania seksualnego w szkole gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej” przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Z.J. Danilewskiej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego (2016).

dyskursu „potrzeb” i „problemów” dzieci wiążących się z płciowością. Nie pominęłam dyskursu nowych zagrożeń generowanych szczególnie w przestrzeni publicznej, w której funkcjonują dzieci. Następnie przyjrzałam się działaniom łączącym się z rozwiązaniem „problemów” dziecięcej seksualności (w tym praktykom ich normalizacji). Rozważaniom tym towarzyszyła analiza konstrukcji dzieci i ich seksualności, które znajdują się w centrum konkretnych „zagrożeń”. Odnosząc się do „potrzeb” i „problemów” dziecięcej płciowości, znaczenie nadałam również generowanym w odniesieniu do nich napięciom.

KEYWORDS ABSTRACT

sexuality, children,
discourse needs,
moral panic

In the majority of societies, sex is a practice attributed to adults, however, the sexuality of children is considered a permanent object of social anxiety. Analyzes related to child sexuality require more than the presence of diverse ways of understanding what serves the best interests of children. Following M. Stainton Rogers, I assumed that it is necessary to explore the discourse which will allow to find out where the values found in the construction of child sexuality came from. The point of reference for these explorations has become the discourse shaping the western policy and social practice. Within it, there are strivings to identify the basic “needs” of children and find solutions to the “problems” associated with the implementation of these “needs”. In this text, the discourse of needs serves as a starting point for historical interpretations and contemporary ways of “creating” childlike sexuality. In my deliberations, I identified the elements of the discourse of “needs” and “problems” of children associated with sexuality. I have not omitted the discourse of new threats generated especially in the public space in which children function. Next, I looked at the activities connected with solving the “problems” of child sexuality (including the practices of their normalization). These considerations were accompanied by an analysis of the structure of children and their sexuality, which are at the center of specific “threats”. Referring to the “needs” and “problems” of childhood sexuality, I also paid attention to the tensions generated in relation to them.

Wprowadzenie

W większości społeczeństw seks jako praktyka jest „zarezerwowany” przede wszystkim dla osób dorosłych, niemniej za stały obiekt społecznego niepokoju w odniesieniu do seksualności uznaje się dzieci. Łączy się to z traktowaniem realizowanych przez nie seksualnych praktyk jako sprawy najwyższej wagi dla przetrwania i dla pomyślnego (między innymi w odniesieniu do polityki populacyjnej) funkcjonowania społeczeństwa (zob. McKay 1998: 14). Należy mieć tu na uwadze, że wcielane w życie przez dzieci zachowania seksualne mają swoje „odpowiedniki” w seksualnych praktykach przypisywanych osobom dorosłym. Wśród nich wymienia się między innymi: ekshibicjonizm, autostymulację, seksualny niepokój, zainteresowanie płciowością, seksualną natarczywość czy podglądactwo (zob. Friedrich, Grambsch, Broughton, Kuiper, Bielke 1991; za: Friedrich W.N., Fisher J., Broughton D., Houston M., Shafran C.R. 2012: 51-52). Dzięki zakreśleniu granic dla akceptowalnych praktyk w odniesieniu do płciowości, społeczeństwo ma stać się nie tyle, bądź nie tylko, zbiorem posłusznych, zdyscyplinowanych ciał indywiduów, ale przede wszystkim zdrowym, silnym ciałem społecznym (zob. Foucault 1979). Uzasadnia to obecność troski o to, co związane z intymnymi pragnieniami, przyjemnościami i sposobami bycia w świecie u osób, którym daleko jeszcze do przekroczenia progu dorosłości. Szczęólnego znaczenia nabiera tu to, jakie seksualne zachowania dzieci mogą zostać społecznie potraktowane jako naturalne, właściwe i nieniosące za sobą ryzyka demoralizacji czy choroby (por. Foucault 1995).

Na potrzeby niniejszego tekstu uznałam, że analizy dotyczące dziecięcej seksualności wymagają czegoś więcej niż stwierdzenia obecności różnych sposobów rozumienia tego, co służy najlepiej pojętemu interesowi dzieci. Przyjęłam za M. Stainton-Rogers (2008: 175), iż niezbędne jest tu eksplorowanie dyskursu, które może pozwolić dociec, jak są tworzone konkretne konstrukcje dziecięcej płciowości. Punktem odniesienia dla tych eksploracji stanie się kształtujący zachodnią politykę i praktykę społeczną *dyskurs potrzeb*, w ramach którego pojawiają się dążenia do identyfikacji elementarnych potrzeb dzieci i znalezienia rozwiązań problemów wiążących się z realizacją tych potrzeb (Stainton-Rogers 2008: 176). Posłuży on jako punkt wyjścia dla interpretacji historycznych oraz współczesnych sposobów „tworzenia” dziecięcej seksualności. Swoje rozważania rozpocznę od identyfikacji historycznych oraz współczesnych elementów *dyskursu potrzeb* dzieci wiążących się z płciowością. Nie pominię tu dyskursu „nowych” zagrożeń generowanych głównie w przestrzeni publicznej, w której funkcjonują dzieci. Następnie przyjrę się działaniom łączącym się z rozwiązaniem „problemów” dziecięcej seksualności (w tym praktykom ich normalizacji). Rozważaniom tym będzie towarzyszyć analiza konstrukcji dzieci i ich seksualności, które znajdują się w centrum określonych „zagrożeń”. Odnosząc się do poszczególnych obszarów analiz potrzeb i problemów, szczególnie znaczenie nadam generowanym w tych obszarach napięciom.

Historyczne konstruowanie potrzeb i problemów wiążących się z seksualnością dziecięcą

Tworzone w danych społecznościach regulacje nie pojawiają się znikąd, ale są kształtowane procesualnie. Nie inaczej rzecz ma się w przypadku identyfikowania, nazywania i wartościowania przejawów dziecięcej seksualności. Zgodnie z narracjami historyków, na przestrzeni wieków sposoby postrzegania płciowości dzieci łączyły się z przypisywaniem im charakterystyk: od „potencjalnej hiperseksualności” (zob. m.in. Kozakiewicz 1973: 198) do, paradoksalnie, nieskalanej „niewinności” (Aries 1995: 104-106; 111-119). W konsekwencji tego stanu rzeczy dzieci mogły być i idealizowane, i demonizowane, a dalej definiowane przez stan „stawania się”, przekraczania „stopni wtajemniczenia” konstruowanych i kontrolowanych w specyficzny historyczny i kulturowy sposób (zob. Wyn, White 1997).

Począwszy od połowy XIX wieku, praktyki seksualne młodych ludzi zaczęły ulegać stopniowej problematyzacji. Pomimo tego, że dzieci nie były jeszcze powszechnie traktowane jako oficjalna „kategoria społeczna”, ich seksualność stała się obszarem społecznego niepokoju (zob. Harari, Vinovskis 1993). Wśród podejrzanych praktyk wskazywano wówczas przede wszystkim na *onanizm*, który miał nie tylko wprowadzać zagrażający jednostkowej samodyscyplinie eksces, ale i rozrywać ramy wspólnoty oraz przynosić „szkody” dla ładu społecznego. „Samotny seks” uznano za antyspołeczny (zob. Laquer 2006: 266; Bartos 2013: 8-12), „chorobotwórczy” i „nienaturalny”. Przedwczesne zainteresowanie seksem, podniecenie seksualne, a przede wszystkim onanistyczne uwolnienie „napięcia seksualnego” miało mieć negatywny wpływ nie tylko na zdrowie i dojrzewanie jednostki. Praktyki onanistyczne ujmowano wówczas jako wyniszczające organizm i przynoszące fatalne następstwa na kolejne pokolenia (zob. Foucault 1995). Teoretycy różnili się jedynie co do oceny konsekwencji tego rodzaju aktywności seksualnej: mieściły się one pomiędzy m.in. wypaczeniem uczuć, obniżeniem poziomu inteligencji, nocnymi omamami, samobójczymi czy morderczymi skłonnościami (zob. Weeks 1986: 50), a zahamowaniem wzrostu, gruźlicą, ślepotą i padaczką, późniejszym upadkiem moralnym i bankructwem (zob. Tannahill 2013, Kościańska 2012). Do wzmocnienia statusu onanizmu jako dewiacjonistycznego dochodziło dzięki wiązaniu go z konstruktem szaleństwa – jednostka praktykująca onanizm miała się zrzekać samowładztwa rozumu, wymagając nadzoru i reżimu pedagogicznego (zob. Foucault 1995: 45 i n.).

Interpretując powyższe, M. Foucault zauważał, że w społeczeństwach nowoczesnych przemianom uległy wzory kontrolowania seksualności – w XVII oraz XVIII wieku głównym przedmiotem regulacji społecznych było małżeństwo – na nie oraz na prokreację kierunkowały swe dążenia instytucje społeczne. Nastawienie to zmieniło się jednak w ciągu XIX oraz XX wieku, bo instytucje społeczne nie koncentrowały

się wyłącznie na seksie i jego związkach z małżeństwem, ale zajęły się również seksualnością dzieci (zob. Foucault 1995: 101). W tym kontekście Foucault za zasadne uznał wyodrębnienie wśród czterech głównych strategii sterowania wiedzą i władzą o seksie, *pedagogizacji seksu dzieci*. Dzieci uznawano tu nie tylko za zainteresowane seksem, ale i za zdolne do zagrażającej im aktywności seksualnej. Uzasadniało to umiejscowienie ich w centrum uwagi lekarzy, wychowawców, księży i całego „aparatu” edukacyjnego (zob. Foucault 1995: 28; 74 i kolejne). Konsekwencją tego stanu rzeczy stało się konstruowanie dziecięcej seksualności jako własności – czegoś, co jest umieszczane między rodziną a aparatem państwowym w sferze medycyny i edukacji. „Nie-dorosłe” ciało seksualne należy jednak przede wszystkim do rodziny i nikt inny nie powinien mieć nad nim większej władzy. Dziecko jest tu w pewien sposób odpowiedzialne za praktykę onanizmu, ale nie zawinione, a sama masturbacja nie ma „endogennej przyczynowości”. Nie jest ono traktowane jako seksualne, a tym bardziej jako hiperseksualne, ale raczej jako bezpłciowe. Nie posiada ono dorosłych potrzeb seksualnych, zatem należy mu się ochrona przed nacierającą z zewnątrz seksualnością. Masturbacja nie stanowi więc złego nawyku dziecka – wina (problem) pochodzi spoza niego, a rodzice (i inne wyznaczone podmioty) mogą angażować się w proces wytwarzania odpowiedniej postaci jego seksualności (por. Szpakowska 2004: 118 – 119).

Ostatecznie w tym dyskursie dziecko można uznać za nieposiadające potrzeb seksualnych, ale za niewinne, wrażliwe i potrzebujące kontroli dorosłych opiekunów (zob. Thorne, Luria 1986: 177; Rubin 1984; Kehily, Montgomery 2008: 99). Argumenty na rzecz zakazów seksualnych odnosiły się do niedojrzałości dzieci, ich wrażliwości i niezdolności rozumienia seksualnych sytuacji (zob. Rouyer 2004). Młodzi ludzie byli tu umiejscawiani w perspektywie *deficytu* – postrzegano ich zatem jako słabych, a nie będących u mocy/władzy, a dalej wymagających umoralniania oraz ochrony przed stycznością z potencjalnie niszczącymi seksualnymi doświadczeniami (zob. Moran 2000; Weeks 1986). Owa styczność rodzi problem – zapobieżenie mu wymaga więc szeregu przemyślanych działań, w tym reorganizacji stosunków między nimi a dorosłymi, a dalej monitorowania dzieci przez ekspertów. W sukurs temu przychodzi rozwój wiedzy naukowej nad seksualnością i przyzwolenie na kształtowanie się załączków inicjatyw edukacji seksualnej. W konsekwencji tego stanu rzeczy to, co dotąd skrywane, mogło zostać włączone w orbitę zainteresowań naukowych, ulegać medykalizacji i włączeniu w obszar edukacji publicznej.

Potrzeby i problemy (w) seksualności dziecięcej jako obszary społecznej troski – współczesne interpretacje

Prekursorem nowego podejścia do dziecięcej seksualności był Z. Freud. Przyjął on bowiem, że płciowa aktywność dziecka to podłoże dla kształtowania dorosłej seksualności (zob. Wildlocher 1969: 189-190). Niezbadane do tej pory przez psychologów otwory ciała miały stanowić obszary o niebagatelnym znaczeniu zarówno dla zdrowia emocjonalnego, jak i płciowego. Według Freuda kształtowanie sfery seksualnej miało się rozpoczynać we wczesnym dzieciństwie, choć *libido* (czyli instynkt erotyczno-seksualny) miało się początkowo wyrażać w sposób niedoskonały i infantylny. Na tym etapie miało ono przejawiać się w upodobaniu do ssania (faza oralna), w przyjemności wypróżniania się (faza analna) i w masturbacji (faza falliczna) (zob. Freud 1987; 1990; 1999; 2009; zob. Mandal 2003: 17), po czym miała nastąpić faza uśpienia (latencji), która dopiero w późniejszym czasie miała przejść w fazę genitalną. Wśród charakterystyk dziecka wskazywano wówczas również na pociąg do ekshibicjonizmu, oglądarkstwa, a także na przejawianie skłonności sadystycznych i masochistycznych. Na podstawie tego rodzaju zjawisk obecnych u najmłodszych, Freud nazwał dziecko „wielopostaciowym zбочeńcem” (zob. Wildlocher 1969: 191-193.).

Traktowanie dziecięcej seksualności jako obszaru konstruowania „potrzeb” oraz „problemów” również współcześnie wiąże się z określonymi konstrukcjami dzieci (por. Weeks 1986: 212), a dalej z umocowaniem ich w szerszej rzeczywistości. To, co mieści się w normie i poza nią wykracza, jest obecne w klasyfikacjach stworzonych przez seksuologów i psychologów (zob. Bromberg, O’Donohue 2013; Brzezińska 2010; Dąbkowska 2013; za: Dąbkowski, Dąbkowska 2014: 106-11). Określa się w nich wyznaczniki zdrowia seksualnego dzieci, a dalej i to, co w rozwoju seksualnym powinno być poddane regulacji, jak daleko powinna ona sięgać i – przede wszystkim – jakimi kryteriami należy się posługiwać dokonując ocen, a potem (ewentualnie) podporządkowując im konkretne zabiegi „normalizujące”. Przyjęte klasyfikacje regulują również to, co dotyczy sposobów funkcjonowania dzieci w kontekście ich seksualności i generują w określany sposób pomyślane ingerencje. Badacze dziecięcej seksualności zwracają uwagę na to, że intensywne przemiany dokonujące się w okresach rozwojowych poprzedzających dorosłość, niedojrzałość struktur psychicznych oraz zależność od opiekunów, wymagają, by inny niż w przypadku dorosłych obszar zjawisk i zachowań uznać za mieszczący się w normie (zob. Izdebski 2001).

Analizy różnych aspektów rozwoju dzieci wskazują, że ich normalna aktywność seksualna przejawia się głównie pod postacią zachowań:

- masturbacyjnych, łączących się z wywoływaniem przyjemnych doznań z uwagi na stymulowanie własnych obszarów erogennych. Tego rodzaju praktyki są obserwowane już u niemowląt w drugiej połowie pierwszego roku życia (zob. Beisert

2006c: 8; por. Smoter 2017). Gdy stymulacja wspomnianych obszarów jest nastawiona na osiągnięcie przyjemności i powtarza się – można mówić o zaistnieniu masturbacji z motywów przyjemnościowych. Kolejnym typem masturbacji jest masturbacja eksperymentalna, u której podstaw wraz z motywacją seksualną pojawia się motywacja poznawcza. Praktyka ta w rzadkich przypadkach może być dla dziecka zagrażająca (w toku dążeń do poznania ciała, może dojść do jego uszkodzenia), stąd wymaga czujności ze strony opiekunów dziecka. Podobnie w przypadku trzeciego typu masturbacji – instrumentalnej, podejmowanej w celu realizacji innych celów niż seksualne i sygnalizującej pojawienie się problemu, z którym uporanie się nastęrcza dziecku trudności (Beisert 2006a: 8);

- orientacyjnych, które są zorientowane przede wszystkim na uzyskanie wiedzy dotyczącej różnic w anatomii dziewcząt / kobiet czy chłopców / mężczyzn oraz funkcji, jakie te różnice spełniają. W związku z tym dzieci mogą podejmować próby oglądania i podglądania innych osób. Często wśród dzieci dochodzi również do wzajemnej prezentacji narządów płciowych. Do zachowań orientacyjnych zalicza się także zadawane przez dzieci (dzieciom i dorosłym) pytania, które odnoszą się do płciowości. Ich celem staje się w przeważającej części przypadków uzyskanie lub weryfikacja posiadanej wiedzy, ale również zaspokojenie potrzeb emocjonalnych (zob. Beisert 2006c: 8-10; por. Smoter 2017);
- interakcyjnych, a wśród nich dziecięcych zabaw seksualnych/erotycznych, typowych najczęściej dla wieku przedszkolnego. Funkcją tych zabaw staje się wyrażanie ekspresji seksualnej w relacji z rówieśnikiem, zaspokojenie ciekawości, zdobycie nowych informacji oraz dostarczenie przyjemności. Badacze dziecięcej seksualności podkreślają, że ten typ zabaw może być poprzedzony obserwacją czyjejś aktywności seksualnej, zdarza się jednak, iż stanowi on reakcję na doświadczaną przez dziecko sytuację traumatyczną, pozwalając na odreagowanie napięć. W tym ostatnim przypadku można mówić o przekroczeniu normy rozwojowych zachowań seksualnych, co może łączyć się z koniecznością udzielenia dziecku wsparcia (zob. Beisert 2006c: 10-11; por. Smoter 2017);
- twórczych, które łączą się z wykonywaniem ulepień, rysunków, wycinanek, wierszyków i opowiadań z wątkami seksualnymi. Poprzez tego typu ekspresję, a dalej też dzielenie się swymi wytworami z dorosłymi, dzieci mogą w bezpieczny sposób uzyskać informację zwrotną o tym, jakie postawy wobec seksualności reprezentują dorośli (zob. Obuchowska, Jaczewski 1992; Beisert 1991; Beisert 2006b; Beisert 2006c: 10-11; por. Smoter 2017).

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że omawiane wyżej zachowania mogą być ukierunkowane na trening ról płciowych (a zatem w grę wchodzi tu cel społeczny), uzyskanie wiedzy o różnicach płciowych czy o tym, jak dochodzi do prokreacji (można przyjąć, że jest to cel poznawczy) i na zaspokajanie w relacji z drugim człowiekiem

potrzeby bliskości (a zatem cel emocjonalny) (zob. Obuchowska, Jaczewski 1992; Beisert 1991; Beisert 2006b; Beisert 2006c: 10-11; Smoter 2017). Niepełna wiedza dorosłych na temat prawidłowości rozwoju seksualnego sprawia jednak niekiedy, że kwalifikowane przez badaczy jako typowe zachowania seksualne dzieci bywają przyjmowane z lękiem i traktowane jako zachowania nienormatywne czy niejednoznaczne. Reakcje te są wzmacniane przez dywersyfikację zarówno zachowań seksualnych dzieci, jak i ich społecznych interpretacji. Odpowiedzialnością za ich wytwarzanie obarcza się współcześnie środki masowego komunikowania, w tym przede wszystkim Internet. Miałyby się one przyczyniać do *problematyzacji* dziecięcej seksualności – „przemawiając” do dzieci (zob. Willis, Jones, Canaan, Hurd 1990) i „wytwarzając” ich ciała. Zjawiska te to m.in.:

- *seksualizacja*: wyodrębniona przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (APA 2009) jako proces, w którego wyniku: samoocena jednostki jest czerpana wyłącznie z jej wyzywającego wyglądu bądź zachowania, osoba ściśle trzyma się istniejących w społeczeństwie standardów, dzięki którym uchodzi za seksowną, osoba jest seksualnie uprzedmiotowiona, co oznacza, że widziana i oceniana jest przez inne osoby w jej otoczeniu społeczno-kulturowym w kategorii rzeczy do wykorzystania, nie jako jednostki zdolnej do podejmowania samodzielnych wyborów lub decyzji, osobie jest narzucona seksualność – różnorako pojmowana, ale nigdy samodzielnie przez nią wybrana (zob. Grzelak 2006, Wójtewicz 2008; Stadnik, Wójtewicz 2009; APA 2009). Zjawisko to podlega analizom nierzadko w kontekście omówionej niżej *pornografizacji* (traktowanej zarówno jako jej przyczyna, jak i jej skutek) oraz „plastycznej seksualności” (traktowanej jako typ seksualności zdecentralizowanej, wyzwolonej od wymogu reprodukcji, skoncentrowanej na tym, by móc swobodnie poszukiwać coraz to nowych doznań seksualnych – zob. Szlendak 2005: 33; Giddens 2006: 11). Przy takim podejściu miałyby dochodzić do „ściągnięcia” z płciowości ograniczeń wiekowych przy rozmyciu granic pomiędzy dzieciństwem a dojrzałością², czego skutki w szczególny sposób miałyby się uwidaczniać w odniesieniu do zdrowia (psychoseksualnego, fizycznego) dziewcząt;
- *pornografizacja*: w jej wyniku uznawane wcześniej za „obszernicze” seksualne oświadczenia, produkty i usługi stają się dostępne dla coraz młodszej grupy odbiorców, a rozwój nowych technologii komunikacyjnych wspiera, zastępuje lub rekonfiguruje coraz mocniej obnażaną seksualność, czyniąc ją w takiej postaci częścią codziennego życia (zob. McNair 2004: 87-88; Baudrillard 2005: 174);

² Chodzi tu o zjawisko kompresji wiekowej, wiążącej się z rynkowym upodmiotowieniem dziecka/nastolatka/i, co pociąga za sobą traktowanie ich w kategorii obiektu seksualnego i narzucanie im przyjmowania „seksownego i uwodzicielskiego na kształt i podobieństwo dorosłych” sposobu konsumpcji własnej płciowości, zob. M.G. Durham (2010), A. Szymanik (2011:175).

- *pedofilizacja*: omawiana czasami łącznie z *seksualizacją* i *pornografizacją*; postrzegana jako proces częściej żeńskiego niż męskiego uprzedmiotowienia przymuszający kobiety do infantylizacji swojego wizerunku i kreowania z siebie „fałszywego dziecka” (zob. Nijakowski 2010: 309), co miałyby przyczynić się do przemocy/nadużyć i wykorzystywania seksualnego nieletnich i letnich³.

Przyjmuje się tu, że przestrzenie, w których można napotkać omawiane wyżej zjawiska, pozostają w zasadzie poza kontrolą (nie tylko z uwagi na powszechny dostęp do stron internetowych zawierających treści erotyczne i pornograficzne) (zob. Waszyńska, Zielona-Jenek 2016; Skierkowska 2014). Z tej przyczyny dzieci miałyby wcześniej i na „ślepo” wchodzić w role ludzi dorosłych, w tym i te, które wiążą się z ekspozycją, eksploatacją czy nadużywaniem jeszcze niedojrzałej płciowości oraz być narażone na szeroko rozumiane nadużycia seksualne (zob. Majchrzak 2010: 83; Wołosik 2011). Zauważalne jest to, że świadomość tego stanu rzeczy generuje w dyskursie społecznym potrzebę intensyfikacji działań mających na celu ochronę dzieci.

Dzieci, seksualność, paniki moralne

Narracje dotyczące seksualności dzieci odnoszą się zwykle do ich niedojrzałości, wrażliwości i niezdolności rozumienia seksualnych sytuacji (por. Rouyer 2004). Dzieci są tu postrzegane jako: niewinne i potrzebujące działań zaradczych wymierzonych wobec zewnętrznych czynników *seksualnego ryzyka* (zob. Thorne, Luria 1986: 177; Rubin 1984). Sam dyskurs *ryzyka seksualnego* może tu zostać zdefiniowany jako konstrukt złożony z zestawu historycznie i kulturowo specyficznych procesów, potwierdzający zdroworozsądkowe założenie, że dziecięca seksualność to problem społeczny wymagający interwencji. W tym kontekście ryzyko seksualne dla dziecka będzie się jawić jako takie w tym większym stopniu, im bardziej będzie się wskazywać na pozbawienie go poczucia bezpieczeństwa. Skoro zaś czynniki seksualnego ryzyka oraz demoralizacja przyjmują przede wszystkim wymiar zewnętrzny, propaguje się działania na rzecz uwolnienia przestrzeni społecznej od zjawisk nadużywających seksualność.

³ Praktyka „nakłaniania” może zostać potraktowana jako wykorzystywanie seksualne, które zgodnie z definicją sformułowaną przez WHO stanowi włączanie dzieci w aktywność seksualną, której nie są w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody, i/lub na którą nie są dojrzały rozwojowo i nie mogą zgodzić się w ważny prawnie sposób i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajowymi danego społeczeństwa. Z tego typu działaniem możemy mieć do czynienia, jeśli wystąpi ono między dzieckiem a dorosłym, albo dzieckiem a innym dzieckiem, jeśli te jednostki z uwagi na swój wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji władzy, zależności i opieki (zob. M. Sajkowska 2002: 2-9). Definicja nadużycia seksualnego WHO uznaje motywację i cel działania dorosłego jako kryterium różnicujące wykorzystanie seksualne od innej działalności. Niezależnie jednak od tego, czyn lubieżny można uznać za zamach wymierzony w rozwój psychofizyczny dziecka (zob. K. Marzec-Holka 2011).

To, co jest definiowane jako nadużycie w odniesieniu do płciowości nieletnich, jest zazwyczaj pojmowane jako czyn skrajnie dewiacyjny, uderzający w podstawy aksjologiczne społeczeństwa (zob. Nijakowski 2010: 151; 154; 309). W tym kontekście społeczne diagnozy seksualności dzieci wykorzystują często pojęcia i *normalizacje* dotyczące warunków oraz relacji społecznych. Przykładowo w reakcji na ujawnianie aktów pedofilnych oraz ze względu na popularność pornografii dziecięcej dochodzi do zaostrzenia kryteriów postrzegania otoczenia społecznego jako niebezpiecznego (zob. Nijakowski 2010: 309-310). Następnie poddaje się oglądowi warunki, w jakich funkcjonują dzieci⁴, a dalej analizuje się działania, jakie podejmują same dzieci – oceniając, czy nie dochodzi w nich do odchyień od normy. Kontrola jest więc wycelowana w tych, których przyszłość jest zagrożona, oraz tych, którzy niosą za sobą zagrożenie społeczne (zob. Beals 2008). Łączy się to niekiedy z wybuchami panik moralnych⁵, a wraz z nimi konstruowaniem figur: „typowego” pedofila oraz „zagrożonego” dziecka. To przede wszystkim ten ostatni wymaga „odpowiednio pomyślanych” praktyk edukacyjnych, niemniej nie ma zgody co do tego, czy i jak powinny być one realizowane w środowisku rodzinnym czy pozarodzinnym (przedszkolnym, szkolnym). Odpowiedzialność za podjęcie owych działań wydaje się więc współcześnie rozproszona i „prze-rzucana” między podmiotami sfery prywatnej i publicznej.

Zakończenie

W literaturze przedmiotu uznaje się często, że podmioty sfery publicznej – a wśród nich przede wszystkim rodziny – odgrywają kluczową rolę w egzekwowaniu zachowań seksualnych własnych dzieci, zgodnych z dominującym standardem. Miałyby to zapobiegać seksualnemu „dysydenctwu”, pozwalając na chronienie społecznych

⁴ Od 1 stycznia 2018 roku nazwiska oraz inne dane najgroźniejszych gwałcicieli i pedofilów zostały zamieszczone w ogólnodostępnej części Rejestru Sprawców Przepęstw na tle seksualnym. Jak zauważa minister sprawiedliwości Z. Ziobro: „Prawo do ochrony naszych dzieci stawiamy ponad anonimowość przestępców” (Rejestr Sprawców Przepęstw na Tle Seksualnym: <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,10232,dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz.html> [dostęp: 21.12.2018]).

⁵ Panika moralna pojawia się wtedy, gdy „generatorzy moralności” identyfikują jakieś zjawisko w kategoriach społecznie problematycznego i/lub odbiegającego od normy, a przede wszystkim zagrażającego porządkowi społecznemu (zob. M. Soin 2011; S. Wargacki 2009). W dalszej kolejności identyfikują osoby lub grupy osób, które są postrzegane jako urzeczywistnianie zagrożenia, a następnie zniekształcają i wyolbrzymiają ów problem społeczny. Zazwyczaj sięga się po statystyki i media, dla uwidocznienia danego zjawiska w sferze publicznej. Widoczność, a zwłaszcza ucieleśnienie problemu generują intensywne i nadmierne reakcje (zob. S. Cohen 1972). Analitycy zauważają, że ten typ paniki rzadko rozwiązuje rzeczywisty problem, bo osoby ją wzniecające czerpią z istniejących wcześniej dyskursywnych konstrukcji ofiary w celu uzasadnienia leczenia „określonej społecznej wady”, zob. J. Weeks 1998).

zasobów seksualnych prawidłowości (por. Rubin 1984: 159). Z drugiej jednak strony rodzice byliby oskarżani o nienauczanie dzieci odpowiedzialności, ale także niebranie odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo, dobrobyt czy ochronę przed seksualnymi zagrożeniami (zob. Thorne i Luria 1986; Wyness 2006; Fields 2008; Connell i Elliott 2009). W tym sensie znaczenia nabierają te praktyki realizowane instytucjonalnie, które odnoszą się strategicznie do dobra dzieci (zob. Irvine 2002: 108). Przykładem mogą się stać dwie kampanie społeczne, które pojawiły się w ostatnim dwudziestoleciu w mediach: „Zły Dotyk” (I edycja: 2002 rok; II edycja: 2010 rok) (Kampania „Zły dotyk”, <http://zlydotyk.pl/> [dostęp: 20.12.2018]) i „Gadki” (2015 rok) (Kampania „Gadki”, <http://gadki.fdds.pl/> [dostęp: 20.12.2018]). Co interesujące, zarówno jedna, jak i druga są nie tyle (i nie tylko) ukierunkowane na ochronę bezpieczeństwa dzieci przez dorosłych, co na uświadamianie samych dzieci, a dalej ich upelnomocnianie (na przykład przez kształtujące poczucie sprawstwa zakreslanie granic w relacjach z dorosłymi). W tym kontekście dzielenie przez rodzinę ich odpowiedzialności z podmiotami sfery publicznej, a tym samym rozszerzenie działań normalizacyjnych z kręgu rodzinnego ku pozarodzinnemu (por. Mann 2010), może się również łączyć z włączeniem dzieci do działań autoochronnych. Okazuje się zatem, że to nie tylko od osób stojących na straży dziecięcej niewinności będzie zależeć to, czy dzieci będą potencjalnie narażone na sytuacje, które zagrażają ich rozwojowi seksualnemu, czy może zostaną umiejscowione poza siecią zagrożeń.

Bibliografia

- APA Task Force on Appropriate Therapeutic Responses to Sexual Orientation, *Report of the Task Force on Appropriate Therapeutic Responses to Sexual Orientation* (2009). Washington: American Psychological Association.
- Aries P. (1995). *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, Gdańsk: Wydawnictwo „Marabut”, s. 104-106; 111-119.
- Bartos E. (2013). *Skirolawki. O powieści erotycznej Zbigniewa Nienackiego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Baudrillard J. (2005). *O uwodzeniu*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Beals F. (2008). *Reading Between the Lines: Representations and Constructions of Youth and Crime in Aotearoa/New Zealand*, Saarbrücken, Germany: VdmVerlag.
- Beisert M. (1991). *Seks twojego dziecka*, Poznań: Dom Wydawniczy K. Domke.
- Beisert M. (2006a). *Rozwojowa norma seksuologiczna jako kryterium oceny zachowań seksualnych dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone” nr 16.
- Beisert M (2006b). *Trud dorastania seksualnego* [w:] M. Beisert (red. nauk.), *Seksualność w cyklu życia człowieka*, Warszawa: PWN.

- Beisert M. (2006c). *W poszukiwaniu modelu seksualności człowieka* [w:] M. Beisert (red. nauk.), *Seksualność w cyklu życia człowieka*, Warszawa: PWN.
- Bromberg D.S., O'Donohue W.T. (2013). *Research Strategies: How Do We Know What We Know?* [w:] D.S. Bromberg, W.T. O'Donohue (red.), *Handbook of Child and Adolescent Sexuality. Developmental and Forensic Psychology*, London: Elsevier.
- Brzezińska A.I. (red.) (2010). *Droga do samodzielności. Jak wspomagać rozwój dzieci i młodzieży z ograniczeniami sprawności*, Gdańsk: GWP.
- Cohen S. (1972). *Folk Devils and Moral Panics: The Creation of the Mods and Rockers*, London: Paladin.
- Dąbkowska M. (2013). *Zachowania seksualne dzieci i młodzieży z dysfunkcjami poznawczymi, emocjonalnymi i behawioralnymi. Pedagog w obliczu problemów dziecka i rodziców*, Toruń: Adam Marszałek.
- Dąbkowski M., Dąbkowska M. (2014). *Badanie zachowań seksualnych dzieci i młodzieży – problemy etyczne i metodologiczne*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2014 t. 14, 2: 106-111.
- Durham M.G. (2010). *Efekt Lolity. Wizerunek nastolatek we współczesnych mediach i jak sobie z nim radzić*, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Foucault M. (1979). *Discipline and Punish: The Birth of the Prison*, New York: Random House.
- Foucault M. (1995). *Historia seksualności*, Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Freud Z. (1987). *Psychopatologia życia seksualnego*, Warszawa: PWN.
- Freud Z. (1990). *Życie seksualne człowieka*, Warszawa: „Sfinks”.
- Freud Z. (1999). *Życie seksualne*, Warszawa: KR.
- Freud Z. (2009). *Charakter a erotyka*, Warszawa: KR.
- Friedrich W.N., Fisher J., Broughton D., Houston M., Shafran C.R. (2012). *Normatywne zachowania seksualne u dzieci – ustalenia badawcze*, tłum. A. Nowak, „Dziecko Krzywdzone” nr 4 (41), 51-52.
- Friedrich W.N., Grambsch P., Broughton D., Kuiper J., Bielke R. (1991). *Normative Sexual Behavior in Children*, „Pediatrics”, vol. 1991, vol. 88, 456-464.
- Giddens A. (2006). *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzelak S. (2006). *Profilaktyka ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży. Aktualny stan badań na świecie i w Polsce. Wydanie drugie rozszerzone*, Kraków: Wydawnictwo Rubikon.
- Harari S.E., Vinovskis M.A. (1993). *Adolescent Sexuality, Pregnancy, and Childbearing in the Past* [w:] A. Lawson, D. L. Rhode (Eds.), *The Politics of Pregnancy: Adolescent Sexuality and Public Policy*, New Haven and London: Yale University Press.
- Izdebski Z. (2001). *Zachowania seksualne młodzieży*, „Remedium” nr 6.
- Kehily M.J., Montgomery H. (2008). *Niewinność i doświadczenie: historyczne podejście do dzieciństwa i seksualności*, [w:] M.J. Kehily (oprac.), *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, tłum. M. Kościelniak, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Kościańska A. (2012). *Antropologiczne badania seksualności i ich zastosowanie*, [w:] A. Kościańska, *Antropologia seksualności*, Warszawa: WUW.

- Kozakiewicz M. (1973). *O miłości prawie wszystko*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Laquer T.W. (2006). *Samotny seks. Kulturowa historia masturbacji*, Kraków: Universitas.
- Majchrzak P. (2010). *Psychospołeczne skutki użytkowania Internetu* [w:] N. Ogińska-Bulik (red.), *Zachowania ryzykowne i szkodliwe dla zdrowia*, Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno – Ekonomicznej, 83.
- Mandal E. (2003). *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Marzec-Holka K. (2011). *Przemoc seksualna wobec dziecka. Studium pedagogiczno-kryminologiczne*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- McKay A. (1998). *Sexual Ideology and Schooling: Towards Democratic Sexuality Education*, London: Althouse Press.
- McNair B. (2004). *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, tłum. E. Klekot, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Moran J.P. (2000). *Teaching Sex: The Shaping of Adolescence in the 20th Century*, London: Harvard University Press.
- Nijakowski L.M. (2010). *Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Obuchowska I., Jaczewski A. (1992). *Rozwój erotyczny*, Warszawa: WSiP.
- Rouyer M. (2004). *Seksualność u dziecka*, Kraków: Wydawnictwo eSPe.
- Rubin G. (1984). *Thinking Sex. Notes for a Radical Theory of the Politics of Sexuality* [w:] C.S. Vance (red.), *Pleasure and Danger: Exploring Female Sexuality*, Boston: Routledge and Kegan Paul.
- Sajkowska M. (2002). *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 1(1), 2-9.
- Skierkowska M. (2014). *Edukacyjne programy profilaktyki wykorzystania seksualnego dzieci*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” Vol. 13 Nr 1.
- Smoter B. (2016). *Modele wychowania seksualnego w szkole gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej*, niepublikowana praca doktorska.
- Smoter B. (2017). *Konstrukcje seksualności nie-dorosłych jako uzasadnienie normalizacyjnych praktyk wychowania seksualnego*, „Societas / Communitas” nr 1 (23).
- Soin M. (2011). *Fakty, wartości i panika moralna*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (201).
- Stadnik K., Wójtewicz A. (2009). *Anielice czy diable? Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Stainton Rogers W. (2008). *Promocja lepszego dzieciństwa: konstrukcje troski o dziecko*, [w:] M.J. Kehily (red.) *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, Kraków: WAM, 175.
- Szlendak T. (2005). *Leniwe maskotki, rekiny na smyczy. W co kultura konsumpcyjna przemieniła mężczyzn i kobiety*, Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co.
- Szapkowska M. (2004). *Seks i władza*, „PolskaSztukaLudowa – Konteksty” t. 58 z. 1-2, 118-119.

- Szymanik A. (2011). *Zjawisko kompresji wiekowej we współczesnych rodzinach: „doroste” stroje „niedorosłych” dziewcząt*, [w:] red. H. Liberska, A. Malina, *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Warszawa: Wydawnictwo Difin SA, 17.
- Tannahill R. (2013). *Historia seksu*, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Thorne B., Luria Z. (1986). *Sexuality and Gender in Children's Daily Worlds*, „Social Problems” nr 33 (3), 177.
- Wargacki S. (2009). *Zjawisko paniki moralnej jako wyznacznik granic moralności*, „Pedagogika” XVIII.
- Waszyńska K., Zielona-Jenek M. (2016). *Zjawisko seksualizacji jako wyzwanie dla współczesnej edukacji*, „Studia Edukacyjne” nr 39.
- Weeks J. (1986). *Sexuality*, London: Tavistock.
- Weeks J. (1998). *The Sexual Citizen*, „Theory, Culture and Society” 15 (3-4).
- Wildlocher D. (1969). *Płciowość dziecięca*, [w:] *Natura kultura pleć. Historia. Etnografia. Socjologia. Psychoanaliza. Filozofia.*, Kraków: Wydawnictwo ZNAK.
- Willis P., Jones S., Canaan J., Hurd G. (1990). *Common Culture: Symbolic work at Play In the Everyday Cultures of the Young*, Milton Keynes: Open University Press.
- Wójtewicz A. (2008). *Dziewczęta w pułapce seksualizacji. Gimnazjalna codzienność z perspektywy badacza, albo o niemożności nawiązania dialogu z młodzieżą*, [w:] J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierzchalska (red.), *Współczesna młodzież pomiędzy eros a thanatos*, Wrocław: Agencja Wydawnicza „ARGI” s.c.
- Włosik A. (2011). *Napastowanie seksualne. Głupia zabawa czy poważna sprawa?*, Warszawa: Difin SA.
- Wyn J., White R. (1997). *Rethinking Youth*, London: SAGE Publications Ltd.

NETOGRAFIA

- Kampania „Gadki”, <http://gadki.fdds.pl/> [dostęp: 20.12.2018].
- Kampania „Zły dotyk”, <http://zlydotyk.pl/> [dostęp: 20.12.2018].
- Ziobro Z. (2018). Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym, <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,10232,dane-najgrozniejszych-pedofilow-i-gwalcicieli-juz.html> [dostęp: 20.12.2018].

ADRES DO KORESPONDENCJI

Dr Barbara Jamrozowicz
Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: barbara.jamrozowicz@uj.edu.pl